

The Blue Economy W poszukiwaniu lepszej jakości życia

Kilka refleksji na tle książki Guntera Pauli – *The Blue Economy – 10 Years, 100 Innovations, 100 Million Jobs, Report of the Club of Rome* (Błękitna gospodarka – 100 innowacji, 100 milionów miejsc pracy), Paradigm Publications, Taos, New Mexico 2010.

W książce Gunter Pauli pisze o niezbędnej zmianie świata. Jest to niezwykle cenna, ożywcza próba kreowania i popularyzowania nowego, nieskażonego modelem nieokiełzanego konsumeryzmu spojrzenia na rzeczywistość. Odnotowuję to z satysfakcją, tym bardziej że w debatach na forum PTE, w Forum Myśli Strategicznej kwestie zmiany modelu gospodarki znajdują się w centrum zainteresowania (por. m.in. *Cywilizacja lasu – łańcuch przyczynowości*, „Biuletyn PTE” 2009, nr 1).

Współcześnie nie trzeba już chyba nikogo przekonywać, że świat stoi wobec wielkiego, trudnego, groźnego i narastającego problemu naruszania równowagi ekologicznej. W wyniku tego coraz częściej doświadczamy niebezpiecznych, zagrażających życiu człowieka skutków skażenia powietrza, wód, skażenia flory i fauny, a w konsekwencji – skażenia żywności.

Książka Guntera Pauli jest głośnym apelem o rozsądek w gospodarowaniu zasobami przyrody, apelem popartym wskazaniem rozwiązań i technologii mogących zapewnić równowagę ekologiczną, apelem o nowe spojrzenie na rzeczywistość.

Wobec narastających zagrożeń ekologicznych trudno przecenić wagę tego typu inspiracji w odniesieniu do dbałości o środowisko naturalne. Brak takiej dbałości wywołuje syndrom „psa zżerającego własny ogon”.

Punktem wyjścia rozważań zawartych w książce Guntera Pauli jest właśnie ocena tego, że dominujący obecnie w świecie model gospodarowania

jest modelem nieefektywnym, szkodliwym dla zdrowia i jakości życia ludzi. Model ten prowadzi do dramatycznego naruszania równowagi ekologicznej poprzez ogromne marnotrawstwo zasobów naturalnych, a przede wszystkim najbardziej cennego zasobu jakim jest praca ludzka, sprzyjająca inwencji twórczej.

Książka Guntera Pauli jest głośnym apelem o rozsądek w gospodarowaniu zasobami przyrody, apelem popartym wskazaniem rozwiązań i technologii mogących zapewnić równowagę ekologiczną, apelem o nowe spojrzenie na rzeczywistość. Ale, oczywiście, nie same apele są kwintesencją tego dzieła. Są nim pogłębione opisy różnego rodzaju biosystemów i związanych z nimi możliwości rozwiązań technologicznych umożliwiających rozwój i produkcję dóbr przy zerowej emisji zanieczyszczeń środowiska naturalnego. Autor wskazuje rozwiązania technologiczne umożliwiające jakościowy postęp świata. Charakteryzuje 100 bazujących na ekosystemie innowacji, które w ciągu najbliższych 10 lat stworzą szanse zapewnienia 100 milionów miejsc pracy. Dotyczą zatem najbardziej bolesnego i trudnego, wciąż nierozwiązanego problemu świata – problemu narastającego bezrobocia.

Charakteryzowane w książce projekty i technologie są fascynujące i zaskakujące (np. projekty umożliwiające wykorzystanie w rolnictwie i w innych celach fusów kawy). Jeszcze bardziej fascynujące są technologie umożliwiające zastąpienie produkcji jakże drogiego szeroko stosowanego, m.in. w medycynie tytanu – jedwabiem. I to nie tylko poprzez wprzęgnięcie do procesu wytworczego jedwabników. Nie mniej obiecujące są doświadczenia wynikające z badań mechanizmu fun-

kcjonowania serca wieloryba i możliwości wykorzystania wyników tych badań w medycynie, przede wszystkim w kardiologii, ze wskazaniem na rozwiązania zastępujące rozrusznik serca.

Lektura książki wskazuje zarazem, jak bardzo, w niecierpliwej pogoni za bogactwem, oddaliliśmy się od natury, zapominając, że „czas i cierpliwość zmieniają morwowe liście w jedwabną szatę”. Bezrefleksyjna, przy braku poszanowania ekologii, pogoń za bogactwem paradoksalnie oddala jej cel – ogranicza bogactwo. Degradacja naturalnego środowiska prowadzi bowiem do „ekologicznej dewaluacji i wywłaszczenia”. Łańcuch przyczynowości w przyrodzie sprawia, że następstwa naruszenia równowagi ekologicznej mogą wyrażać się „nie tylko w bezpośrednim zagrożeniu życia, lecz również uderzać w media pośredniczące, takie jak pieniądź, posiadanie, legitymizacja. Trafia on nie tylko w pojedynczego sprawcę. Oddziałując bezpośrednio i egalitarnie, wciąga wszystkich we współcierpienie. Śmierć lasów powoduje nie tylko wymieranie gatunków ptaków, zmniejsza się również ekonomiczna wartość posiadania lasu czy ziemi. /.../ Własność traci na wartości, w pełzający sposób następuje ekologiczne wywłaszczenie” (por. *Łańcuch przyczynowości*, „Biuletyn PTE” 2009, nr 1).

Książka Guntera Pauli uświadamia skalę degradacji ekologicznej i utraconych szans. Zarazem uświadamia, jak bardzo ludzkość zlekceważyła i zaniedbała dorobek wielkich uczonych z minionych wieków. Bo przecież m.in. już Leonardo da Vinci w XV wieku w dziele *Codex Atlanticus* wskazywał, że „wszystko pochodzi od wszystkiego” i wszystko, co zostało stworzone, jest ze sobą powiązane, i na tym m.in. polega wszechświat.

Tematyka *Blue Economy* pozostaje w ścisłym związku z zainteresowaniami i działaniami autora książki, który jest założycielem organizacji Zero Emissions Research & Initiatives (ZERI). Gunter Pauli jest postacią renesansową, jest przedsiębiorcą, badaczem, działa w sferze kultury, nauki i edukacji.

Cztery lata badań umożliwiły mu zidentyfikowanie portfolio wykonanych w różnych ośrodkach badawczych 100 innowacji, w tym systemów, które dają szansę wygenerowania w ciągu najbliższych 10 lat aż 100 milionów miejsc pracy na całym świecie. Podawane w książce przykłady wskazują na zadziwiające możliwości oraz różnorodność technologii i proekologicznych rozwiązań. Uświadamiają one zarazem, jak niemądry i bezzasadny jest dotychczasowy model konsumpcji z charakterystycznym dla tego modelu niebywałym, nieobyczajnym, zabójczym dla równowagi ekologicznej przyrostem odpadów.

Lektura dzieła Pauli przywodzi na myśl jakże

mądrą sentencję Mahatmy Gandhiego, że „Ziemia jest w stanie zaspokoić potrzeby wszystkich ludzi, nie jest jednak w stanie zaspokoić ich chciwości”. Nie jest też w stanie sprostać bezrefleksyjnej, grabieżczej eksploatacji jej naturalnych zasobów, z czym od wielu lat mamy do czynienia.

Książka Guntera Pauli, choć spektakularnie identyfikuje ekologiczne grzechy ludzkości, jest w gruncie rzeczy optymistyczna. Pokazuje ogromne możliwości ekosystemu i jego proekologiczne wprzęgnięcia w służbę ludzkości.

W książce autor eksponuje 100 nowych powodów, dla których inwestowanie w lokalną i globalną równowagę ekosystemu powinno mieć znaczenie priorytetowe.

Lektura książki wskazuje zarazem, jak bardzo, w niecierpliwej pogoni za bogactwem, oddaliliśmy się od natury, zapominając, że „czas i cierpliwość zmieniają morwowe liście w jedwabną szatę”.

Książka inspiruje, zadziwia, ale też wywołuje setki pytań i wątpliwości co do realnych możliwości wdrożenia proponowanych przez autora rozwiązań. Z pewnością idee zawarte w książce powinny być wnikliwie analizowane przez specjalistów z różnych dziedzin, przede wszystkim pod kątem użyteczności praktycznej. Niektóre z nich znalazły już zastosowanie. Ale są i takie, które – przynajmniej obecnie – można uznać za utopię. Lecz wszystkie są inspirujące i szlachetne.

Książka z pewnością sprzyja pobudzeniu kreatywności, przebija w niej ogrom zainteresowań i renesansowość autora, który obok wielu wskazywanych już obszarów działań ma na swym koncie także inne książki *non-fiction*, jak również bajki dla dzieci, a – jak wiadomo – pisanie tego typu książek nie jest łatwym zadaniem.

Kreatywne, inspirujące, proekologiczne i kulturowe cechy książki upoważniają do stwierdzenia, że powinien ją przeczytać każdy, kto chce żyć lepiej i mądrzej oraz każdy, kto chce podejmować mądre, proekologiczne działania na rzecz lepszej przyszłości ludzkości.

Książka ta zostanie poddana debacie w PTE na Forum Myśli Strategicznej. Zachęcam do aktywnego w niej udziału. Informacje o terminach i tematyce debat zamieszczane są na stronie internetowej PTE <http://www.pte.pl/>